

W celu zapewnienia politycznego wpływu organizacji partyjnych na mechanizmy kształtowania cen

Dyrektorywa Sekretariatu KC PZPR w sprawie reformy cen detalicznych

- ◆ Zawyżone ceny nie mogą pokrywać brakoróbstwa
- ◆ Powoływanie zakładowych zespołów partyjnych do spraw analizy kosztów i cen
- ◆ Fundusze socjalny i mieszkaniowy dla rzeczywiście potrzebujących

Sekretariat Komitetu Centralnego PZPR skierował dyrektywę do komitetów partyjnych PZPR, do wszystkich członków i kandydatów PZPR, w której stwierdza:

1. Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej realizując uchwałę IX Zjazdu PZPR, rozpoczęła wdrażanie reformy gospodarczej. Prawidłowe funkcjonowanie zreformowanego systemu gospodarczego w dużym stopniu zależy od wprowadzenia reformy cen detalicznych. Trudna sytuacja oraz potrzeba poszukiwania dróg wyjścia z kryzysu gospodarczego nakazują wdrażanie bez dalszej zwłoki nowego systemu ekonomicznego. Zgodnie z nowymi zasadami funkcjonowania gospodarki, przedsiębiorstwa otrzymały uprawnienia

miennych zysków. Pierwsze doświadczenia w tym zakresie dostarczają przykładów, że zagadnieniem ustalania cen nie wszędzie poświęca się należytych uwagę. Dają o sobie znać partykularyzmy zakładowe.

2. W związku z powyższym, w celu zapewnienia politycznego wpływu organizacji partyjnych na mechanizmy kształtowania cen, Sekretariat KC PZPR zobowiązuje wszystkie komitety i podstawowe organizacje partyjne do wyodrębnienia specjalnych zespołów zakładowych, których zadaniem będzie:

— bieżąca analiza kształtowania się kosztów produkcji, które są podstawowym, czynnikiem wpływającym na poziom cen wyrobów;

ciąg dalszy na str. 2

Radziecki amoniak dla „Polic”

SZCZECIN (PAP) — Związek Radziecki biorąc pod uwagę nasze potrzeby podjął decyzję o uruchomieniu na poczekaniu, jaki ma być zawarty, zaliczkowych dostaw amoniaku przeznaczonych dla Zakładów Chemicznych w Policach Kolo Szczecina. Niedawno radziecka jednostka dostarczyła dla „Polic” ponad 6 tys. ton amoniaku, co umożliwiło usunięcie kłopotów zaopatrzeniowych jakie wystąpiły na początku br. Ostatnio otrzymano w Policach zapowiedź dalszej dostawy 10 tys. ton amoniaku; wystarczy to na 25 dni nieprzerwanego produkcji obu wytwórni nawozów dwu- i trójskładnikowych, wytwarzających aktualnie na dobę łącznie około 2.900 ton nawozów.

Niepomyślny sondaż dla Reagana

NOWY JORK (PAP) — Jak świadczy wyniki kolejnego sondażu Instytutu Gallupa, przeprowadzonego dla tygodnika „Newsweek”, Amerykanie zdecydowanie kwestionują kurs obecnej administracji, uważając że doprowadził on do znacznego obniżenia ich poziomu życiowego i sprzyja dalszemu pogłębianiu trudności gospodarczych USA. 81 proc. respondentów było zdania, że polityka administracji republikańskiej faworyzuje tylko bogatych Amerykanów i wielkie koncerny.

Nieudany zamach na wiceprezydenta USA

WASZYNGTON (PAP) — W Waszyngtonie podano, że we wtorek rano został ostrzelany samochód wiozący wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, George'a Busha. Nikt z pasażerów nie został ranny. Do incydentu doszło kilkadziesiąt metrów przed Białym Domem. Uszkodzeniu uległa jedynie limuzyna prezydencka. Nie podano jeszcze, jaki rodzaj kuli uderzył w samochód.

Rybacy na łowiskach

ŚLEPSK (PAP) — Na Bałtyku, po 5 dniach sztormowej aury, ustały wiatry. Flota prawie stu kutrów i łodzi z wybrzeża ślepskiego wznowiła połowy. Styczeń był udany dla rybaków z Ustki, Leby, Jarosławca. Załoga przedsiębiorstwa „Korab” w Uście o ponad 600 ton przekroczyła stycynowy plan połowów dostarczając do bazy 2.628 ton sprotu, dorsza i śledzia mimo, iż w styczniu tylko 15 dni można było przebywać na łowiskach.

pogoda

DZIS — zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami i rozproszonymi, miejscami stałe, z niską opadami śniegu. Temperatura maksymalna — 2 st., minimalna — 0 st. C. Wiatr umiarkowany, północno-uściadny.

JUTRO — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura bez zmian.

DZIS i jutro: Oskara i Błażka (14)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 24 (9542)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 3 lutego 1982 r.

Nakład: 135.300

Cena 4 zł



Sesja Komitetu Rozbrojeniowego ONZ

● GENEWA — We wtorek rozpoczęła się w Genewie kolejna sesja Komitetu Rozbrojeniowego ONZ. Program obrad przewiduje omówienie szeregu istotnych kwestii związanych z problemem powszechnego i pełnego rozbrojenia, a także wypracowanie sposobów ograniczenia bądź zniszczenia szczególnych rodzajów broni.

Mubarak w Waszyngtonie

● WASHINGTON — Do Waszyngtonu przybył prezydent Egiptu, Hosni Mubarak. Jest to jego pierwsza wizyta w USA od czasu objęcia w grudniu ub. roku stanowiska szefa państwa. Zanim odwiedzi Waszyngton, Mubarak będzie nalegał na prezydenta Ronalda Reagana by zajął bardziej konkretne i zdecydowane stanowisko wobec tzw. autonomii palestyńskiej. Jak wiadomo rokowania egipsko-izraelskie w tej sprawie uległy w marcu ub. roku całkowitemu zerwaniu. Wobec Tel Awiwu wobec propozycji egipskich.

Spór EWG — parlament

● BRUKSELA — Przewodniczący Rady Ministerialnej EWG, minister Spraw Zagranicznych Belgii, Leo Tindemans oświadczył, że rządy krajów członkowskich Wspólnoty Europejskiej nie są gotowe do zaakceptowania skargi do trybunału sprawiedliwości EWG przeciwko parlamentowi zachodnioeuropejskiemu.

Przedmiotem sporu, którego epilog nastąpi przed sądem, jest sprawa budżetu i kompetencji obu stron przy jego ustalaniu.

ciąg dalszy na str. 2

Konferencja prasowa u rzecznika rządu

Nasze credo polityczno-gospodarcze

- ◆ Niezmienny charakter polskiej polityki zagranicznej
- ◆ Gospodarcze powiązania Polski

WARSZAWA (PAP) — Podstawowe zadania polskiej polityki zagranicznej na obecnym etapie, a na tym też zagadnieniu handlu międzynarodowego naszego kraju były 2 bm. tematem konferencji prasowej w Warszawie. W spotkaniu, które prowadził rzecznik prasowy rządu — JERZY URBAN, uczestniczyli wiceministrowie Spraw Zagranicznych — JÓZEF WIEJACZ i Handlu Zagranicznego — ANTONI KARAS.

Wiceminister Wiejacz przedstawił wstępnie podstawowe zadania polskiej polityki zagranicznej na obecnym etapie. Oto, ujęte teżowo najważniejsze jego uwagi. Zasady i kierunki naszej polityki zagranicznej są niezmiennie ukierunkowane na pokój, odprężenie, współpracę międzynarodową opartą na zasadach

kapitałistycznym na zasadach pokojowego współistnienia. Polityka międzynarodowa Polski zależy przede wszystkim od zdolności skutecznego rozwiązywania problemów wewnętrznych, umacniania państwa, stabilizacji sytuacji.

Zródeł zastrzeżeń stosunków międzynarodowych nie należy dopatrywać się — jak to czyni propaganda zachodnia — w wydarzeniach w Polsce ale w strategicznych celach sił imperialistycznych. Na Zachodzie liczone na ewolucyjne zmiany ustrojowe w Polsce jako na początek de-

ciąg dalszy na str. 2

Coraz więcej Obywatelskich Komitetów

Ocalenia Narodowego

Dla wspólnego dobra

INFORMACJA WLASNA

W naszym regionie, podobnie jak w całym kraju, z każdym dniem przybywa samorządnie powstających Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego. Formułą ich programu działania, ogłaszając apele do mieszkańców, konkretyzują zadania, którymi chcą zająć się na co dzień. Cel jest jeden: działania na rzecz spokoju, ładu i porządku, zgody i porozumienia narodowego, tworzenie klimatu dobrej pracy, likwidowanie kłopotów i bolączek dnia codziennego.

BIAŁOSTOCKIE

W woj. białostockim działa już 67 Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego. Powstały one w miastach i gminach, w osiedlach i wsiach, zakładach pracy, a także w uczelni. W różnych środowiskach zawiązują je kolejne grupy inicjatywne, skupiające wokół siebie zarówno członków partii i stronnictw politycznych, jak też bezpartyjnych, członków organizacji młodzieżowych i społecznych, ludzi cieszących się autorytetem i poważaniem.

Przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego w Białymstoku ukonstytuował się Zakładowy Komitet Ocalenia Narodowego. Jego zadaniem jest prowadzenie szerokiej akcji wyjaśniającej istotę stanu wojennego, popieranie wszelkich inicjatyw mających na celu dalszą stabilizację sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej.

działanie na rzecz tworzenia warunków do normalnej, rzetelnej i spokojnej pracy. Komitet występował będzie przeciwko naruszaniu porządku prawnego i norm współżycia społecznego.

Komitet zwrócił się do wszystkich pracowników o zrozumienie obecnej sytuacji, o dyscyplinę na każdym stanowisku pracy, o wzajemną życzliwość i pomoc. Powołano zespół informacyjno-propagandowy. W planie działalności znalazły się szkoleniowe spotkania z załogą, a także współpraca z zakładową komisją socjalną w niesieniu pomocy pracownikom przedsiębiorstwa.

Jak informuje nasz korespondent — Stanisław Szczepa, Obywatelski Komitet Ocalenia Narodowego powstał w Dąbrowie Białostockiej, z inicjatywy miejsko-gminnej stacji partyjnej. Jego przewodniczącym został dyrektor POM — Bernard Giełżyński. Ko-

ciąg dalszy na str. 2

List władz polskich

do sekretarza generalnego ONZ

Dekret o stanie wojennym — zgodny z międzynarodowymi postanowieniami

„NOWY JORK (PAP) — Stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Eugeniusz Wyżnierz, przesłał w ub. tygodniu, sekretarzowi generalnemu ONZ, Javierowi Perezowi de Cuellar list, w którym nawiązując do informacji przekazanej 14 grudnia 1981 roku ówczesnemu sekretarzowi generalnemu, dr Kurtowi Waldheimowi, pisał, że — na mocy artykułu 4 Międzynarodowego Paktu Praw Obywa-

tejskich i Politycznych — że dekret Rady Państwa o stanie wojennym oraz inne związane z tym dekrety z 12 grudnia ub. roku, z których wynika dopuszczanie w Pakcie zawieszenie względnie ograniczenie pewnych jego postanowień, zostały 25 bm. zatwierdzone przez Sejm PRL.

W liście przypomina się, że wprowadzenie czasowych o-

ciąg dalszy na str. 2

Amerykańska pomoc dla Salvadora

Administracja USA ogłosiła w poniedziałek, że znacznie zwiększa pomoc wojskową i gospodarczą dla junty salwadorskiej. Poza już zaplanowaną na ten rok finansową przez Kongres sumą 65 mln dolarów, rząd USA wkrótce przedstawi projekt ustawy przeznaczający dalszych 100 mln dolarów dla Salvadora. Ponadto z nadzwyczajnych funduszy Pentagonu junta salwadorska otrzyma w najbliższym czasie 55 mln dolarów, na co, zgodnie z obowiązującą obecnie procedurą, nie

jest potrzebna aprobatą Kongresu.

Jak podkreślają agencje prasowe, zapowiedziana przez administrację USA dodatkowa pomoc wojskowa dla Salvadora w wysokości 55 mln dolarów ma obejmować przede wszystkim dostawę śmigłowców bojowych, które zastąpiłyby maszynami zniszczonymi w ub. tygodniu przez partyzantów salwadorskich w czasie ich brawurowego ataku na lotnisko wojskowe koło San Salvadora.

Tajemnicza choroba w Tanzanii

9 ofiar śmiertelnych

LONDYN (PAP) — Tanzaniańska agencja prasowa poinformowała o tajemniczej chorobie, która wystąpiła na północno-tanzanii w rejonie Kilimandżaro. Dotychczas zmarło na nią 9 osób. Odnawiano około 900 zachorowań.

Według cytowanego przez

agencję lekarza, choroba objawiała się gwałtownymi bólami żołądka i krwawymi wymiocinami. Powołano centrum medyczne do analizowania przyczyn choroby. Specjaliści obawiają się, że epidemia rozszerzy się. Przyczyna choroby nie została, jak dotychczas, ustalona.

Węgiel z Dolnego Śląska

WALBRZYCH (PAP) — Kopalnie Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego znacznie przekraczają od początku br. normy dobowego wydobycia i osiągnęły wyniki nie notowane w ub. roku.

W styczniu trzy walbrzyskie kopalnie oraz kopalnia „Nowa Ruda” dostarczyły ponad 208 tys. ton wysokiej jakości węgla wadowego, w tym prawie 10 tys. ton ponad plan.

Udział Polski w Targach Lipskich

BERLIN (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Tomaszewski, pisze:

W Polskim Ośrodku Informacji i Kultury w Berlinie odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiono projekt udziału Polski w wiosennych Targach Lipskich. Udział ten będzie w roku bieżącym skromniejszy niż zazwyczaj. Nasza ekspozycja zajmie około 4 tys. m kwadr., a więc o 1,5 tys. mniej niż przed rokiem. Rezygnacja z widocznie jeszcze do niedawna reprezentacyjności wynika z faktu wdrażania w życie reformy gospodarczej w naszym kraju. Produkcji przemysłowej i handlu zagranicznemu zadbał bardziej o rzeczowy i ekonomiczny aspekt naszego udziału w imprezie lipskiej niż o wystroju propagandowy. Prezentować będziemy głównie eksponaty elektroniki i przemysłu precyzyjnego, elektrotechniki oraz przemysłu obrabiarstwa. Zaoferujemy także urządzenia klimatyzacyjne, sprzęt i urządzenia górnicze oraz kompletne obiekty przemysłowe. W lipskiej imprezie wezmą udział 34 centrale handlowe PRL.

Przegląd i ocena kadr administracji centralnej

Wczoraj w Warszawie odbyła się narada dyrektorów departamentów kadr z ministrów i urzędów centralnych oraz sekretarzy komitetów partyjnych z tych instytucji, poświęcona m.in. przedyskutowaniu koncepcji funkcjonowania systemu kadrowego centralnej administracji państwowej. Omówiono również problemy związane z planowanym przeglądem i oceną pracowników tam zatrudnionych. Pierwszy z planowanych co roku przeglądów rozpocznie się już w tym miesiącu we wszystkich ministerstwach i urzędach. Rozpoczyna on tworzenie banków informacji o kadrze perspektywicznej, będącej koniecznym zapleczem.

(PAP)

Z każdym dniem przybywa w Polsce ludzi rozumiejących konieczność wprowadzenia stanu wojennego w naszym kraju. Był to już ostatni czas i może ostatnia dla Polaków szansa, aby polskie problemy rozwiązać polskimi rękami, nie przelewając morza krwi w obronie interesów klasy robotniczej, polskiej racji stanu i socjalistycznych zdobyczy.

Do 13 grudnia partia przyłoczona posierpniowym szokiem i zaangażowana w walkę z zewnętrznym i wewnętrznym wrogiem, nie miała w zasadzie obiektywnych możliwości, aby „złapać drugi oddech”, wypracować strategię działania, nakreślić cel i zastanowić się nad słusznością i skutecznością własnej taktyki. Niewątpliwie historyczne uchwały IV Plenum i przełom, jaki wówczas nastąpił — miały i mają olbrzymi wpływ na odnawianie przez partię jej klasowego charakteru i marksistowsko-leninowskiej ideologii i kierunków rozwiązywania kryzysu na socjalistycznej drodze. Pozytywnym procesem zachodzącym w partii towarzyszyła jednak pogłębiająca się w kraju anarchia, przybierająca na sile terror, nieprzestrzeganie prawa, rozwrośnięcie doradców i licznej reszty „Solidarności” oraz agresywność liderów oportunistycznych tendencji w łonie PZPR, którzy coraz jaśniej uświadamiali sobie, że ich przegrana na IX Zjeździe w zakresie programu PZPR i jej Statutu, zaczyna iść w parze z kompromitacją natury politycznej.

Stan wojenny jest ceną za ewoluowanie „Solidarności” w kierunku wroga socjalizmowi partii politycznej. Stan wojenny jest także szansą abyśmy w spokoju, bez pistoletów strajkowych i wściekłej nagonki antykomunistycznej zastanowili się, jak rozwiązać nasze trudne problemy, a także jak partię odrodzić, skonsolidować, umocnić, przywrócić rewolucyjność, uwolnić od karierowiczów, cwaniaków, bezideowców, kameleonów, klakierów, od oportunistów. Taki bowiem będzie ustrój i kształt demokracji, jaka będzie partia i mechanizmy jej życia wewnątrzorganizacyjnego. A partia będzie taka, jacy będą jej członkowie i jej kierownictwo.

Trzeba powiedzieć jasno i wyraźnie, że różne są źródła kryzysu w samej partii. Są one wynikiem zarówno słabości pracy wewnątrzpartijnej i całego frontu ideologicznego, ale także ataku połączonych sił wrogich partii z zewnątrz. Jest to problem nad którym zastanawiać się będą nawet po latach historycy. Ale już dziś można powiedzieć, że odpowiedzialnością za ten stan nie można jednakowo obciążać wszystkich członków partii. Co innego masy członkowskie, co innego partyni robotniczy i chłopcy, a co innego politycy, pracownicy frontu ideologicznego, wysocy

funkcjonariusze partyni i państwowi. Tam trzeba szukać przede wszystkim odpowiedzialnych za aktualny stan partii, za mieszanie w głowy, za uderzenie w centralizm demokratyczny, w uniwersalne prawidłowości budownictwa socjalistycznego, w leninizm. W całej swej wieloletniej historii partia nigdy nie schodziła sama na obce pozycje. Na te pozycje była zawsze

naturalni kontynuatorzy socjalistycznych przemian w Polsce, nie znajdując ujęcia dla energii i aspiracji, zaczęli pograżać się w ideowej i politycznej drzemce lub obracali się przeciwko dziełu swych ojców. Socjalizm jest przecież ustrojem młodzieży i bez młodzieży budować go nie sposób. Czas, jakiego przeżywamy, również sprzyja młodzieńcemu entuzjazmowi. Polsce potrzeba dziś bowiem nie tylko doświadczenia, ale również serca i odwagi. A te atrybuty są przywilejem młodzieży.

Żle, bardzo źle się stało, że przełom sierpniowy, że robotnicy w swym głównym nurcie protest, zamiast połączyć — podzielić. Skłócono społeczeństwo, rozbito klasę robotniczą, przeciwko sobie postawiono ludzi w środowisku pracy i miejscu zamieszkania, w kręgach rodzinnych. Usilnie i z premedytacją postarali się o to ci, dla których polska krew jest towarem handlowym wymiennym na twardą walutę.

gdyby przeciwnicy socjalizmu przejęli w Polsce władzę, „w konsekwencji stwierdza się — byłoby to powrót do systemu najbardziej ortodoksyjnego komunizmu w sprawowaniu władzy”. Dlatego? Dlatego, że nasi sojusznicy „z takim scenariuszem nie pogodziliby się i nie mogli pogodzić”.

W czwartym wariancie tzw. polskich rozwiązań, który nazwano najlepszym, proponuje się, aby PZPR zrezygnowała z monopolu władzy. A przecież w konsekwencji oznacza to wyrzucenie się przez partię instrumentów władzy, czyli odejście od naczelnej zasady socjalistycznego budownictwa — kierowniczej roli partii marksistowsko-leninowskiej. Sądzę, że dobrze by było, nie tylko w gronie ludzi uważających się za marksistów, ale i wobec całego narodu wyjaśnić kwestię pojmowania internacjonalizmu i leninowskich pryncypiów.

Stan wojenny nie zdejmuję z partii odpowiedzialności ani za wczoraj, ani za dziś, ani za jutro. Stan wojenny daje partii ostatnią możliwość przypatrzenia się własnym pomyłkom, błędom, ludziom, partyjnemu szeregowi. Stan wojenny stwarza partii szansę wyciągnięcia wniosków płynących z minionych doświadczeń. Wyciągnięcie tych wniosków, spojrzenie przez ich pryzmat jest niezbędną koniecznością, jeżeli chcemy kroczyć w przyszłość z czystymi rękoma, otwartą przyłbicą i moralnym prawem do przewodzenia klasie robotniczej i społeczeństwu. Za partię jesteśmy odpowiedzialni wszyscy, ale przed partią tylko niektórzy z nas.

Na drodze tej niejedna jeszcze ryba okaze się nadpsuta i niejedną kamień trzeba będzie usunąć. Dlatego też zgłaszam pilną konieczność opracowania deklaracji, wręcz manifestu wyrażającego cele i wolę naszej partii o obronie posiedlonych zdobyczy klasy robotniczej, o zapewnienie możliwości ich realizacji oraz zachowanie socjalistycznego charakteru demokratycznych przemian zachodzących w naszym kraju.

Gwarantem wyprowadzenia kraju z kryzysu na socjalistycznej drodze była i jest partia, jej robotniczy trzon i robotnicy w władzach partyjnych wszystkich szczeblach. W osobie tow. Wojciecha Jaruzelskiego i wszystkich komunistów w mundurach zyskaliśmy ogromne wsparcie i okazano nam na każdym kroku pomoc. Rodzi to nadzieję, że partia znajdzie w sobie dość siły, aby w sposób dla każdego odczuwalny zrezygnować z technokratycznego i nieleninowskiego wezwania: „Ani w lewo, ani w prawo, tylko prosto”, a powie odwrotnie i po robotnicarsku — lewa marsz!

ALBIN SIWAK

(Druga część artykułu pt. „Wokół problemów ruchu związkowego” zamieścimy w numerze jutrzejszym)

Z sercem, rozumem i moralnym prawem

(Przedruk z „Zolnierza Wolności”)

spychana przez ludzi o konkretnych imionach i nazwiskach i przez konkretne określone siły.

Stan wojenny zmienia sytuację, nie zdejmuję jednak tego niebezpieczeństwa w ogóle. Musimy owe zagrożenie widzieć i być tego faktu świadomi. Przerazenie ogarnia, jak wczorajsi rewizjonści zmieniają w biegu garnitury i prześcigają się wręcz w pryncypialności swoich dzisiejszych wystąpień.

Nie jest tajemnicą, że wielu młodych, urodzonych i wykształconych w Polsce Ludowej ludzi wyjechało za granicę, aby do Ojczyzny już nie powrócić. Bolesna to sprawa, bo młoda generacja jest największym kapitałem każdego narodu. Trzeba więc uczynić wszystko, aby odblokować możliwości awansu i życiowych perspektyw dla młodego pokolenia, tu — w naszym Ojczyźnie, na polskiej ziemi. Wymaga to wręcz pokoleniowej rewolucji kadrowej. Młodzi nie chcą i nie mogą już czekać, a partii nie wolno dopuścić do sytuacji, gdzie

Głośno było w prasie polskiej i to przez wiele miesięcy, na temat tzw. polskiego modelu socjalizmu. Pojęcie „socjalizm” towarzyszyły też setki przymiotników — katolicki, skandynewski, rynkowy, zreformowany itp. Jest bardzo niedobre, jeżeli jaskrawym odepstwem od uniwersalnych prawidłowości budownictwa socjalistycznego nadaje się w nauce i publicystyce miano „polskich odrębności”. Tak właśnie czynili u nas niektórzy ideolodzy odnowy. Ideolodzy byli oni zresztą również i w latach siedemdziesiątych. Wiele z nich odgrywało pierwszoplanową rolę na wszystkich naszych zakrętach. Podziwu godna jest partynia cierpliwość! Iluż to kryzysów jeszcze nam potrzeba, aby wreszcie przestać w nich i im wierzyć.

Zupełnie wyjątkową wypowiedź, na trzy dni przed ogłoszeniem stanu wojennego opublikowała „Gazeta Krakowska”. Zaprezentowała cztery scenariusze możliwych w naszym kraju rozwiązań. Drugi z nich odpowiada na pytanie, co by się stało,

Listy do redakcji

Dwie strony medalu

W artykule red. Mariana Suchożębskiego „Smak chleba” („Gazeta Współczesna” z dnia 25.1.br.) autor stwierdza m.in. „Wielkość biostocka żąda większych dostaw chleba i mieszanek treściwych. Ma do tego prawo i uzasadnione powody”.

Czy faktycznie? Moim zdaniem to prawo jest bardzo problematyczne. Z danych przytoczonych przez red. Suchożębskiego można łatwo wyliczyć, że do 18 stycznia bieżącego roku skup zboża w gospodarce indywidualnej wynosił „aż” 27,5 kg z hektara użytków rolnych i 37 kg z hektara gruntów ornych. Czy takie „potężne” dostawy dają prawo do żądania chleba, maki na kartki i mieszanek pasz treściwych oraz kaszy?

Nie mam dostępu do aktualnych danych, ale sądzę, że nie popieję wielkiego błędu, jeśli stwierdzę, że w województwie biostockim z rolnictwa utrzymuje się około 28 tys. osób. Aby pokryć potrzeby na makę i kaszę w wysokości po jednym kilogramie miesięcznie trzeba 6864 tony tych artykułów. Ile więc zbo-

gazynów na targowicę i sprzedawali je po psarskich cenach? Czy tacy rolnicy też mają prawo żądać chleba i pasz?

Red. M. Suchożębski stwierdza, że gospodarstwo uspołecznione roczny plan skupu wykonało w 40 proc., a indywidualne w 36 proc. Różnica, wydawać by się mogło, nie tak znowu wielka i nie ma wobec tego czym sobie głowy zawracać. Rzecz jednak w tym, że sprzedając 14,3 tys. ton zboża gospodarstwo uspołecznione dostarczyło 185,2 kg zboża z hektara użytków rolnych, a więc 6,7 raza więcej niż gospodarstwo indywidualne. Gdyby gospodarstwo indywidualne sprzedawało tyle zboża z każdego ha użytków rolnych ile sprzedają gospodarstwa uspołecznione mielibyśmy 99,156 ton ziarna.

Warto do tego dodać, że sprzedając żywcą rzeżnego z gospodarstwa uspołecznionych jest wyższa niż z gospodarki indywidualnej (oczywiście w przeliczeniu na hektar użytków rolnych). Czy i w tym wypadku nie mam prawa zażądać: kto ma większe prawo do zgłaszania żądań?

Jest bardziej niż pewne, że red. Suchożębski wie o tym, iż w niektórych gminach skup zboża nie przekracza 1 kilograma z hektara użytków rolnych. Taką ilość, na upartego, można uzyskać z uprawy w skrzynkach na balkonik.

PIOTR NOWIK
Siemiatycze

Spółeczny Fundusz Pomocy Dzieciom

Plon półrocznej działalności

Przed 6 miesiącami, staraniem Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i telewizyjnych „Listów do gospodarce” powołany został Społeczny Fundusz Pomocy Dzieciom (SFPD). Od tego czasu w 25 województwach utworzono komitety funduszu i opracowano zasady niesienia pomocy indywidualnym dzieciom i rodzinom żyjącym w szczególnie trudnych warunkach oraz zasady przydzielania tzw. funduszu interwencyjnego przeznaczanego na pomoc doraźną. W najbliższym czasie powstać ma 11 kolejnych wojewódzkich komitetów SFPD.

Na koncie funduszu zgromadzone w ciągu 6 miesięcy po-

nad 3 mln zł oraz 890 dolarów. Pieniądze te pochodzą od indywidualnych i zbiorowych ofiarodawców. I tak Ogólnopolski Komitet FJN wpłacił 1 mln zł, Liga Kobiet Polskich — 284 tys. zł, Ministerstwo Finansów — 200 tys. zł, działacze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci — 45 tys. zł.

Z uzyskanych sum rozdysponowano przeszło 2 mln zł, przeznaczając 926 tys. na pomoc indywidualną dla 282 dzieci z 20 województw, oraz ponad 1 mln zł na fundusz interwencyjny, którym dysponują bezpośrednio wojewódzkie komitety.

Pod koniec stycznia br. konto funduszu zwiększyło się o kwotę 13,5 mln zł, pochodząca



Przy pakowaniu kleju Wanda Jurczewska i Maria Stefaniowicz.

Dostawy radzieckich surowców

Dobrze pracuje załoga największego w kraju portu ładowego Żurawica — Medyka — Werchata. W styczniu br. przyjęto tam 822 tys. ton surowców i towarów, nadesłanych nam przez Związek Radziecki, tj. o 27 tys. ton więcej niż przewidywały zadania planowe.

Z ZSRR otrzymaliśmy przede wszystkim surowce niezbędne naszemu przemysłowi hutniczemu, m.in. 660 tys. ton rudy żelaza, 93 tys. ton koncentratu węgla i 26 tys. ton surowki martenowskiej. Pozostałą część dostaw stanowiły głównie produkty naftowe i artykuły chemiczne, wśród nich azbest, fosfor, siarczan sodu, brom i inne.

Dostarczone w styczniu radzieckie surowce i towary zostały już dostarczone przez załogę „suchego portu” odbiorcom w całym kraju.

W Biłymstoku prowadzi działalność już ponad 200 komisji socjalnych. Przyjęte one zostały przez załogi bardzo pozytywnie, bo i spraw do załatwienia nabrało się sporo. Na spotkaniu przewodniczących komisji socjalnej zakładów branży rolno-spożywczej dzielono się uwagami i wymieniano doświadczenia.

— Nie ma podziału na sprawy ważne i ważniejsze — mówiono — wszystkie bowiem

dotyczą ludzkich problemów. Czy będzie to wypłata zasiłków statutowych, czy doraźna pomoc tym, którzy znaleźli się w potrzebie, czy też zaopatrzenie przyzakładowych kiosków i bufetów w artykuły pierwszej potrzeby.

W czasie dyskusji poruszono sprawę ujednolicenia wysokości zasiłków statutowych, gdyż obecnie — jak wskazuje praktyka — są one różne w poszczególnych zakładach. Wskazywano również na wypadki wyłączenia się komisji socjalnej przez administrację.

☆☆☆

Komisje socjalne powstały też w zakładach pracy woj. łódzkiego. Mówi przewodniczący takiej komisji w łódzkim oddziale Zakładu Doskonalenia Zawodowego — Zbigniew Rogowski: — Zajmujemy się przede wszystkim zaopatrzeniem pracowników w środki higieny osobistej, ubrania robocze i artykuły pierw-

szej potrzeby. Nie wszystko nam się udaje. Np. na 300 par obuwia roboczego, dostaliśmy tylko 30. Skutecznie interweniowaliśmy w sprawie dostaw mięsa do naszego kiosku zakładowego.

Rozpatrujemy też wszystkie podania o zapomogi i zasiłki. Trzeba będzie zająć się także problemem sanatoriów i czasow.

Mówi I sekretarz POP przy Spółdzielni Inwalidów „Razem” w Łomży — Barbara Kulikowska:

— Nasza komisja socjalno-bytowa, której przewodniczy Jerzy Serwatko, działa od grudnia ub.r. W pierwszym rzędzie przejęła ona wszystkie sprawy, załatwiane poprzednio przez związki zawodowe, a więc zapomogi, pożyczki, zasiłki itp. Zajęła się także problemami socjalnymi i mieszkaniowymi. Jest to u nas tym ważniejsze, że na 420 pracowników — 320 to inwalidzi różnych grup i o różnych schorzeniach.

Komisja zakupiła owoce dla pracowników i rozprowadza artykuły reglamentowane. Dla osób, przebywających na zwolnieniach lekarskich, a także znajdujących się w trudnych warunkach, przygotowuje się paczki żywnościowe. Załatwiliśmy także przydziały benzyny dla inwalidów, posiadających samochody. Osobom mało sprawnym pomagamy w zakupie sprzętu ułatwiającego życie: każdy inwalida otrzymuje na ten cel co roku 5 tys. zł. (a)



Kontroli jakości rękawic ro bocznych dokonuje Romualda Ziotorzycka.

Związani ze spółdzielnią

W obecnej sytuacji rynkowej spore nadzieje wiążemy z drobną wytwórczością. Drobną przemysł na ogół jakoś sobie radzi z kłopotami, jakie towarzyszą obecnemu kryzysowi.

Wytwórczo - Usługowa Spółdzielnia Pracy w Sokółce istnieje siedemnaście lat i cieszy się dobrą renomą. Prowadzi działalność w wielu branżach. Są to m.in. zakłady: chemii biurowej (wytwarza on kleje roślinne, atrament i tusz do stempli), stolarskie, remontowo - budowlane, krawieckie, dziewiarskie, elektrotechniczne, szewskie, tapicerskie, fryzjerskie, zegarmistrzowskie i fotograficzne. Znajdują się one w Sokółce, Czarnej Białostockiej i Janowie Białostockiej.

Większość z nich na zryczałtowanym rocznym poziomie. Blisko 280-osobowa załoga mocno związana jest ze swą spółdzielnią. WUSP zatrudnia ponadto 110 osób w systemie nakładczym. Chłapiący są przed wszystkim rękawice, robocze, fartuchy gospodarskie, rękawiczki, ściereki do podłóg i pieluszkę. Wartość rocznej produkcji tych wyrobów sięga 31 mln złotych. Ich odbiorcami są WRHW i WZSR „Samopomoc Chłopska”. Spółdzielnia dokłada starań aby jak najwięcej dać na rynek.

Można nazwać fakty, podawać liczby świadczące o dobrej organizacji pracy całej załogi i wysokiej wydajności. Dobre wyniki przyniósł program racjonalnego gospodarowania urowkami.

Takimi efektami legitymuje się np. Zakład Materiałów Biurowych w Sokółce. Jest on jednym z trzech zakładów w Polsce produkujących „le” je roślinne. Jego produkcja pokrywa 50 proc. krajowych zamówień a istnieją możliwości podwojenia zdolności produkcyjnych. Jest on ponadto jedynym w naszym kraju producentem tuszu do tkanin. Plan produkcji klejów, atramentu i tuszu — wartści 28 mln złotych — został znacznie przekroczony — o 6 mln złotych.

— Szukamy rozwiązań w ramach własnych możliwości — mówi prezes Józef Arciuch. — Rodzą się pomysły na dalsze rozwijanie produkcji.

Zakład Drzewny w Janowie wykonuje skrzynki i inne opakowania drewniane dla zakładów Fabryki Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Bial” w

Białymstoku oraz usługi dla ludności.

Zakład Elektrotechniczny w Czarnej Białostockiej (za-trudnia 50 osób) w kooperacji z białostockim Zakładem Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Biazeł” wykonuje wiązki i cewki do telewizorów. Współpraca ta układa się bez zastrzeżeń. Kooperanci dobrze wywiązują się z umów.

WUSP świadczy sporo rozmaitych usług dla ludności. Najwięcej zaś z zakresu instalatorstwa wodno-kanalizacyjnego i centralnego ogrzewania (w ub.r. wykonano ich na kwotę 6 mln złotych). Ogólny plan usług dla ludności wartości 15 mln zł wykonano w 126 proc. Lista zamówień na usługi ciągle rośnie.

Planowe zadania ubiegłego roku ogólnej wartości 111 mln złotych spółka WUSP przekroczyła o ponad pół miliona złotych. Warto przy tym dodać, że były i są nadal trudności ze zdobyciem materiałów i surowców.

Zarząd WUSP troszczy się o poprawę warunków pracy załogi. M.in. w Domu Usług w Sokółce przy ul. Grodzieńskiej będą wstawione podwójne okna, aby w pomieszczeniach było cieplej. W zakładach produkcyjnych zmniejszono centralne ogrzewanie. W br będą wymieniane kotły c.o. W zakładzie Drzewnym w Janowie zostanie wybudowany wiatrak do trocin oraz wyremontuje się strop.

Na zebraniu partyjnym w Spółdzielni podjęto decyzję o przesłaniu 35 tys. zł na rzecz wprowadzenia

J. CIELUSZEKI
Janów Białostocki

Kolej brak je lokomotyw

W ubiegłym roku kolej otrzymała 117 nowych lokomotyw elektrycznych i 7 spalinowych, a także 60 zespołów elektrycznych przeznaczonych do obsługi ruchu podmiejskiego. Również w tym roku dostawy nowych lokomotyw będą, podobnie; przybędzie 100 elektrycznych, 10 spalinowych i 60 zespołów.

Obecne dostawy nowych lokomotyw nie zaspokajają wszystkich potrzeb kolej. Niestety, nie ma mowy o zwiększeniu ich dostaw, z uwagi na ograniczone możliwości produkcji.

W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera troska o właściwy stan techniczny lokomotyw.

Plany napraw nie są jednak realizowane. W ubiegłym roku wyremontowano o 240 lokomotyw elektrycznych mniej niż zakładano. Jeszcze gorzej przebiegały naprawy lokomotyw spalinowych dużej mocy. W ubiegłym roku wyremontowano mniej niż połowę tych pojazdów zgłoszonych do naprawy. Notuje się też załagłości w remontach elektrycznych zespołów trakcyjnych. Trudności są spowodowane poważnym niedoborem części zamiennych i materiałów potrzebnych do napraw. Brakuje także rąk do pracy. W tej dziedzinie jednak spodziewana jest pewna poprawa sytuacji w związku z planowanymi przedsięwzięciami w zatrudnieniu.

Zakłady naprawcze taboru kolejowego nie zapewniają istotniejszej poprawy w tym zakresie nawet i w tym roku.

(PAP)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. W. W.
Teatr — duża scena — „Ballady”, godz. 17: mała scena — „Krochmalne miłosenie”, godz. 19:30.
Białostocki Teatr Lalek (ul. K. K.

KINA
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.
„Ton”, „Szczęśliwy”, prod. USA, 10.30, 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

KLUBY
Klub Rzymski (ul. Włocławka 6) — Program dyskotekowy z występami pary tanecznej, w godz. 17-21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKI
Białostocki Teatr Lalek (ul. K. K.

ŁÓDŹ
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WARSZAWA
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

„AGROMA” BAZA ZBYTU CZĘŚCI ZAMIENNYCH

w Lipkach k/Czarnej Białostockiej

z a w i a d a m i a

użytkowników ciągników T-25 A o wstrzymaniu na okres miesięca sprzedaży części zamiennych do w/w ciągnika z magazynów Bazy.

Upierzejmy prosimy użytkowników o zgłoszenie swych potrzeb w najbliższych Składnicach Maszyn Rolniczych.

Wznowienie sprzedaży nastąpi z dniem ukazania się stosownego ogłoszenia.

k 307-1

KOMENDA ZAWODOWEJ STRAŻY POŻARNEJ w Sokółce, ul. Pi. Kościuski 4, tel. 22-54 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
— motocykla marki „Panonia” 250, nr silnika 7101131, nr ramy 7101131.

Cena wywoławcza — 7.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1982 r. o godz. 9 w tut. Komendzie.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Komendy w godz. 8-15.

Motocykl można oglądać we wszystkie dni robocze w godz. 7.30-15.00 w tut. Komendzie.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Komenda zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4429-1

„OŚWIATA”

Oddział Okręgowy w Białymstoku

NIE MASZ ZAWODU ZGŁOŚ SIĘ

na kursy zawodowe

— kucharskie,

— kelnerskie,

— działy maszynowego,

— ślusarsko-tokarskie,

— spawania elektrycznego i gazowego,

— konserwacji urządzeń chłodniczych,

— mechaników samochodowych.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje biuro Oddziału, Białostok, ul. Lipowa 34/13A, tel. 209-12 codziennie w godz. 7.30-15.30.

k 195-00

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

WYBYWAŁKI
„Północny”, „Faraon”, prod. polsk., 14.30 i 17.45.

FABRYKA PRZYZRĄDÓW I UCHWYTÓW

„PONAR-BIAL”

w Białymstoku, ul. Łąkowa 3

z a t r u d n i o d z a r a z

— DWÓCH MODELARZY lub STOLARZY

z praktyką na przyrządzie do zawodu modelarza.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia tut. fabryki (osobiście lub telefonicznie) nr telefonu — 337-81 wew. 245 lub 272.

k 278-00

SUWAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI LEŚNEJ „LAS” w Elku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:
— przyczepę-wywrotkę typ D-47B nr 34645, rok produkcji 1975.

Cena wywoławcza — 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1982 r. o godz. 12 w budynku SPPL „Las” w Elku w świetlicy przedsiębiorstwa.

W przypadku, gdy pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, II odbędzie się w dniu następnym o tej samej godzinie.

Przyczepę można oglądać na placu Zakładu Prod. Trzcinarskiej przy ul. Suwalskiej w Elku.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

k 4447-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO Oddział w Sejnach ogłasza II PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:
— samochód marki „Star” W-28, nr rej. SUC 103 E, nr podwozia 59120, rok produkcji 1975.

Cena wywoławcza — 90.000 zł.

II przetarg odbędzie się w dniu 17 lutego 1982 r. o godz. 10 w świetlicy Oddziału STW w Sejnach.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do chwili rozpoczęcia przetargu.

Samochód można oglądać codziennie z wyjątkiem dni wolnych od pracy w godz. 7-15 w STW O/Sejny.

k 312-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Góldapi, ul. Warszawska 8 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

1. „Zuk” A-06, nr rej. SUA-028 K, poj. cm³ — 2120, rok produkcji 1974, zużycie 75%.

Cena wywoławcza — 53.750 zł.

2. „Syrena” R-20, nr rej. SUA-157 L, poj. cm³ — 842, rok produkcji 1975, zużycie 75%.

Cena wywoławcza — 23.500 zł.

3. „Syrena” R-20, nr rej. SUC-613 K, poj. cm³ — 842, rok produkcji 1975, zużycie 70%.

Cena wywoławcza — 28.200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lutego 1982 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Warszawskiej 8.

W/w pojazdy można oglądać w godz. 10-14 na terenie przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży w/w samochodów w I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4413-1

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCJI OGRODNICZEJ w Dobrym, ul. Dąbrowskiej 1 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. Samochód wywrotka „Star” 28 W, nr rej. BKA 218K, rok produkcji 1977.

Cena wywoławcza — 87.500 zł.

2. Ciągnik siodłowy „Zil” 130 W, nr rej. BKA 803 R, rok produkcji 1974 z przyczepą „Oda” 855.

Cena wywoławcza — 68.500 zł.

Pojazdy można oglądać w bazie SPO od chwili ukazania się ogłoszenia w prasie w godz. 9-13.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie SPO do godz. 9 dnia przetargu, tj. 18 lutego 1982 r.

Przetarg odbędzie się w biurze SPO.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

k 322-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Góldapi ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochód „Nysa” T-521, rok produkcji 1974, nr fabr. 134065.

Cena wywoławcza — 81.000 zł.

2. samochód „Tarpan” 233, rok produkcji 1974, nr fabr. 173633.

Cena wywoławcza — 45.000 zł.

3. samochód „Multicar” 22D, rok produkcji 1974, nr fabr. 23037.

Cena wywoławcza — 37.700 zł.

4. ciągnik ogrodniczy T4K-14A, rok produkcji 1973, nr fabr. 197322.

Cena wywoławcza — 66.150 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 lutego 1982 r. o godz. 9 w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy ul. Wojska Polskiego 19 w Góldapi.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu

